IX kadencja

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

Komisja Gospodarki i Rozwoju

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Podkomisji stałej do spraw przeciwdziałania praktykom monopolistycznym oraz ochrony praw konsumenta (nr 2)**

z dnia 14 października 2021 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Gospodarki i Rozwoju

– podkomisji stałej do spraw przeciwdziałania praktykom monopolistycznym oraz ochrony praw konsumenta (nr 2)

14 października 2021 r.

Podkomisja stała do spraw przeciwdziałania praktykom monopolistycznym oraz ochrony praw konsumenta, obradująca pod przewodnictwem posła **Tadeusza Aziewicza (KO)**, przewodniczącego podkomisji, rozpatrzyła:

– informację Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów o głównych problemach ochrony konkurencji i konsumentów w Polsce.

W posiedzeniu udział wzięli: **Tomasz Chróstny** prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów wraz ze współpracownikami, **Dorota Grudzień-Barbachowska** dyrektor Departamentu Polityki Konsumenckiej Urzędu Komunikacji Elektronicznej wraz ze współpracownikami, **Zofia Janiszewska** zastępca dyrektora w Departamencie Rozwoju Rynków i Spraw Konsumenckich Urzędu Regulacji Energetyki wraz ze współpracownikami, **Patryk Jóźwik** zastępca dyrektora Wydziału Studiów i Analiz w Biurze Rzecznika Finansowego wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Izabella Kulesza-Rozesłaniec, Ziemowit Uździcki** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (KO):

Szanowni państwo, mam zaszczyt otworzyć pierwsze inauguracyjne posiedzenie podkomisji stałej do spraw przeciwdziałania praktykom monopolistycznym oraz ochrony praw konsumenta. Tym posiedzeniem właściwie rozpoczynamy drugą połowę aktualnej kadencji parlamentu, bo jak wiecie państwo, wczoraj świętowaliśmy rocznicę wyborów. Wydaje mi się, że powołanie tej Komisji jest ważne... podkomisji jest ważnym wydarzeniem, jako że sprawy związane z ochroną konkurencji i konsumentów są w zakresie Komisji, w zakresie odpowiedzialności i działania Komisji Gospodarki. Natomiast Komisja Gospodarki jest zajęta całą masą innych problemów, również tych bieżących, i po prostu w normalnym trybie nie ma wystarczającej ilości czasu, aby na bieżąco monitorować tę problematykę – jak wiemy chociażby z opracowań, które przedstawił pan prezes – problematykę bardzo obszerną i też w dużym stopniu wiążącą się z odpowiedzialnością Sejmu, z pracami legislacyjnymi. Wydaje się więc, że bliższy związek pomiędzy Komisją a Urzędem Ochrony Konkurencji i Konsumentów jest we wspólnym interesie, przede wszystkim w interesie ludzi, w interesie konsumentów i wolnego rynku.

Serdecznie witam pana Tomasza Chróstnego, prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów wraz ze współpracownikami. Witam również przedstawicieli Urzędu Regulacji Energetyki, Urzędu Komunikacji Elektronicznej, Biura Rzecznika Finansowego oraz pozostałych gości. Serdecznie witam również panów parlamentarzystów. Komisja działa w składzie pięcioosobowym. Z tego, co mi wiadomo, jedna osoba nie może być obecna, jedna jest tu obok, w trakcie posiedzenia innej komisji w tej chwili, natomiast dołączy do nas.

Dzisiejsze posiedzenie zaprojektowałem jako posiedzenie wprowadzające w problematykę. Jako że nie wszyscy z członków tej Komisji mieli dotychczas doświadczenie bezpośredniego kontaktu z urzędem, którego kompetencje są bardzo szerokie, materia bardziej złożona, dlatego prosiłem pana prezesa o przedstawienie kluczowych problemów.

Dziękuję za opracowanie, bardzo obszerne opracowanie, natomiast za chwilę poproszę pana prezesa o taką syntezę i potem poddamy ją dyskusji w kontekście również przygotowania przyszłych posiedzeń Komisji, żebyśmy się skupili na tym, co rzeczywiście istotne. Będę też prosił panów posłów o zadanie pytań, o przedstawienie również swoich priorytetów i swoich oczekiwań, jeżeli chodzi o pracę tej komisji. Bardzo mi zależy na tym, aby było to komisja stricte merytoryczna, żebyśmy akurat tutaj oddalili się trochę od sporów politycznych, a skupili się przede wszystkim na tym, co jest istotne dla ludzi, bo oni są ostatecznie beneficjentami pracy zarówno Urzędu, jak i parlamentu. Bardzo proszę, panie prezesie.

Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów Tomasz Chróstny:

Bardzo dziękuję. Szanowny panie przewodniczący, Wysoka Komisjo,… Tak, działa i wydaje mi się, że słychać. Jest pogłos, więc spokojnie.

Pozwólcie państwo, że zacznę od przedstawienia zespołu – przede wszystkim kierując się stażem w UOKiK-u – pan dyrektor Robert Kamiński – dyrektor Departamentu Kontroli Koncentracji, ponad 20 lat w UOKiK-u, pan dyrektor Wojciech Szymczak – Departament Analiz Rynkowych, prawie 20 lat w UOKiK-u, dwudziesty rok biegnie, zastępca dyrektora Departamentu Ochrony Konkurencji – pani Anna Maicka-Sekinda, 17 lat w UOKiK-u, dyrektor Departamentu Ochrony Zbiorowych Interesów Konsumentów, po trzyletniej przerwie powrót, 15 lat doświadczenia w UOKiK-u – pan Łukasz Wroński, dyrektor Departamentu Ochrony... Departamentu Prawnego – pan doktor Daniel Mańkowski, 3 lata w UOKiK-u, ale bardzo mocne wsparcie i koordynacja tych różnych tematów, którymi się zajmujemy.

Na dzisiaj zespół, który mamy w UOKiK-u, to jest zespół 580 bardzo doświadczonych specjalistów. W liczbach: budżet roczny około 115 mln zł, z czego 75 mln zł to są wynagrodzenia wraz z narzutami, centrala, 8 delegatur, 3 laboratoria, w tym dwa niezwykle specjalistyczne – laboratorium chemiczne i laboratorium kontroli paliw stałych i paliw płynnych. Ktoś może się zastanowić, dlaczego w UOKIK-u między innymi laboratoria, o których wspomniałem? Wynika to właśnie z naszych kompetencji, które są bardzo, bardzo szerokie.

Na dzisiaj kompetencje prezesa UOKiK-u obejmują szereg zagadnień, które właśnie wykonuje ten zespół, o którym wspomniałem. Pierwsza sprawa – nadzór rynku, a zatem czuwanie nad tym, aby wszelkie usługi i produkty, z którymi spotykają się konsumenci, były dla nich bezpieczne. Również eliminowanie niebezpiecznych produktów z rynku. Jednolity urząd łącznikowy, a zatem koordynacja z pozostałymi inspekcjami i instytucjami odpowiedzialnymi za nadzór i bezpieczeństwo produktów, w tym między innymi obecnymi dzisiaj, między innymi URE i UKE. Również właśnie jednolity urząd łącznikowy, ale również obsługa systemów europejskich, w tym systemu wczesnego ostrzegania, ale również między innymi systemu RAPEX. Nadzór i kierowanie Inspekcją Handlową działającą w ramach administracji zespolonej – około 1000 osób na dziś, z mocnym zapleczem kompetencyjnym. Skład osobowy Inspekcji Handlowej według ostatnich danych to jest rzeczywiście... mamy zespół bardzo doświadczonych ekspertów. Ponad połowa ma dziesięcioletnie doświadczenie w Inspekcji Handlowej, 1/3 – ponad dwudziestoletnie, a jednocześnie bardzo korzystna struktura wiekowa.

Przypomnę, między innymi również tutaj jest dbanie o interes gospodarczy państwa, ale również bezpieczeństwo produktowe i jakość świadczenia usług przez przedsiębiorców. Inspekcja Handlowa, przypomnę, działa w ramach administracji zespolonej, ale badania w zakresie zgodności z normami wykonują właśnie te trzy laboratoria UOKiK-u, w których łącznie jest zatrudnionych obecnie około 45 osób. Trzy laboratoria – laboratorium paliwowe w Bydgoszczy, laboratorium chemiczne w Łodzi i laboratorium, jeżeli chodzi o bezpieczeństwo zabawek, w Lublinie. Zakres oczywiście tych laboratoriów jest szerszy, ale to są ich główne kompetencje. I tym również, jeżeli chodzi właśnie o plany kontroli, ale też dodatkowe działania kontrolne, zlecane przez prezesa UOKiK-u zajmuje się właśnie Departament Inspekcji Handlowej. Zatem nadzór rynku i bezpieczeństwo produktów to między innymi kierowanie Inspekcją Handlową działającą w ramach administracji zespolonej. To jest ten jeden z dość takich bliskich ze sobą…

Chociaż to są dwa tematy merytoryczne, którymi zajmuje się też prezes UOKiK i który koordynuje i obsługuje Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

Dbanie o ochronę konsumentów ma przede wszystkim wymiar nieuczciwych praktyk rynkowych, ale również praktyk, które mogą naruszać zbiorowe interesy konsumentów i eliminowanie klauzul abuzywnych z rynku. Tutaj głównie Departament Ochrony Zbiorowych Interesów Konsumentów, ale również jednostki wspierające, między innymi obsługujące skargi konsumenckie. Przy UOKiK działa między innymi Europejskie Centrum Konsumenckie, którego rolą jest wsparcie konsumentów w tych sprawach dotyczących głównie usług o charakterze transgranicznym w ramach Unii Europejskiej.

Departament Ochrony Konkurencji, z którego na chwilę obecną wyodrębniliśmy dodatkowe dwa ważne departamenty, mianowicie Departament Zmów Przetargowych i Departament Przewagi Kontraktowej, który tak naprawdę traktuję jako taki mały antymonopol, to właśnie przede wszystkim właśnie ten pion antymonopolowy, dbanie o uczciwe relacje pomiędzy przedsiębiorcami, eliminowanie niedozwolonych porozumień rynkowych, a także właśnie porozumień o charakterze podziałowym, o charakterze cenowym. Tutaj bardzo mocne wsparcie jest również ze strony Departamentu Analiz Rynkowych, ale również ten pion, który bardzo mocno rozwijamy, między innymi poprzez podpięcie się pod system tworzony i system, który ma być uruchomiony w przyszłym roku, który obsługuje Urząd Zamówień Publicznych, właśnie po to, aby w tym świecie cyfrowym dużo lepiej identyfikować niedozwolone praktyki, korzystać z tych doświadczeń związanych z rozwijanymi algorytmami, ale bezpośrednio z podpięciem do pewnych schematów, które występują, a które można dużo łatwiej identyfikować na chwilę obecną, właśnie mając dostęp do systemu, który obsługuje zamówienia publiczne, aniżeli bez tego podpięcia. To jest bardzo ważny element, który rozwijamy, niezależnie oczywiście od tych działań, które są prowadzone w Departamencie Ochrony Konkurencji, również z wykorzystaniem działań o charakterze – mimo wszystko – takim interwencyjnym, ale ingerującym dość mocno w prowadzoną działalność. Mam tu na myśli nie tylko kontrole, ale również przeszukania.

Idąc dalej, proszę państwa, wspomniałem też o zmowach przetargowych, bo jest to bardzo ważny element, który wymaga wsparcia, zwłaszcza w kontekście zmieniającej się rzeczywistości, zmian schematów praktyk, które dzisiaj obserwujemy – o tym będę jeszcze mówił – ale również widząc, że te programy, które są, np. Krajowy Program Odbudowy – one również nie mają tego prawidłowego nadzoru nad przetargami i należy zadbać o to, aby eliminować niedozwolone porozumienia bądź również prewencyjnie nie dopuszczać do ich wystąpienia.

Przewaga kontraktowa to bardzo ważny element, który jest w naszych kompetencjach od trzech lat, a który obecnie, wspierając Ministerstwo Rolnictwa, ewoluuje wraz z ewolucją ustawy o nieuczciwym wykorzystaniu przewagi kontraktowej. Te zeszłoroczne decyzje, jeżeli chodzi o retro-rabaty w sieciach handlowych, to jest właśnie owoc funkcjonowania tych przepisów i ja nie mam wątpliwości, że gdybyśmy mogli w myśl ustawy dużo wcześniej sięgnąć do tych praktyk, to również moglibyśmy z jednej strony wcześniej wyeliminować tego typu praktyki, ale również sankcje bez wątpienia byłyby wyższe, bo jednak widzimy, że te praktyki w sieciach – one również wcześniej mogły występować.

Oczywiście inne działania związane właśnie z tą relacją w sektorze rolno-spożywczym, bo tylko do tego sektora jest zastrzeżona ustawa, gdzie mamy relacje pomiędzy dużym przedsiębiorcą a mniejszym, jego podwykonawcą, dostawcą, a zatem jest ta relacja i ta różnica potencjałów i my możemy również bardzo mocno ingerować w działalność, w relacje pomiędzy tymi przedsiębiorcami, eliminować te elementy, które rzeczywiście stanowią naruszenie przepisów i które stanowią nieuczciwe wykorzystanie potencjału ekonomicznego po stronie tych przedsiębiorców. Bardzo dobrym przykładem jest właśnie ta relacja sieci handlowe – dostawcy.

Idąc dalej, proszę państwa, również te stosunkowo nowe kompetencje, które mamy od 1 stycznia 2020 r., a faktycznie możemy wykonywać od maja 2020 r., to jest zwalczanie zatorów płatniczych w gospodarce. To projekt, który wymaga od nas całkiem innego przystosowania, jeżeli chodzi o kompetencje analityczne, o podpięcie pod STIR, pod

JPK, pod współpracę z MF i z KAS. Projekt bardzo trudny. Obecnie jesteśmy na etapie weryfikacji i wypracowania również nowych przepisów ustawy o zwalczaniu zatorów płatniczych. Tutaj widzimy, że potrzebny jest dużo większy poziom elastyczności po stronie przepisów. Potrzebne jest wyodrębnienie i wyeliminowanie pewnych zapisów, które na dzisiaj są nadużywane przez duże korporacje, które rzeczywiście poprzez swoje schematy płatnicze dążą do tego, aby uniknąć konsekwencji, a pamiętamy, że dzisiaj zatory płatnicze to bardzo duży problem po stronie gospodarki, zmora gospodarki, która trapi małych i średnich przedsiębiorców. I to z myślą o nich właśnie prowadzimy obecnie postępowania. Od zeszłego roku wszczęliśmy 108 postępowań, natomiast żmudny charakter tych postępowań, procesy analityczne… Pamiętajmy, że badamy co do zasady trzy kolejne miesiące u największych przedsiębiorców, u których nierzadko w ciągu miesiąca mamy do zbadania kilkadziesiąt tysięcy transakcji tylko i wyłącznie po stronie zobowiązań krótkoterminowych. Jeżeli podmiot wskazuje, że sam jest poszkodowany w wyniku zatorów, drugie tyle musimy zbadać po stronie należności krótkoterminowych. Zatem bardzo trudny i skomplikowany charakter. Dodatkowo jest oczywiście bardzo ważny element. Wspomniałem o ochronie konkurencji i wówczas również powinienem wspomnieć o kontroli koncentracji, która na dzisiaj jest często niedocenianym elementem. Również widzimy tutaj na poziomie Komisji Europejskiej, że coraz częściej te elementy związane z prawidłową kontrolą koncentracji, także ze względu na zakres technologiczny zmian, które występują w gospodarce, ale również ze względu na zmianę charakteru nieuczciwych praktyk i niedozwolonych praktyk rynkowych ta kontrola koncentracji musi być realizowana w sposób rzetelny. Dostrzegamy to zarówno my, jak i dostrzega to Komisja Europejska. I tutaj między innymi właśnie Departament Kontroli Koncentracji zajmuje się kontrolą tych połączeń, które mogą w dalszej kolejności wywierać negatywny wpływ dla gospodarki i powodować istotne ograniczenie konkurencji.

Dodatkowy element, o którym jeszcze nie wspomniałem, to jest monitorowanie pomocy publicznej. Nie tylko monitorujemy, ale jesteśmy również pośrednikiem pomiędzy polskim rządem a Komisją Europejską. Doradzamy w zakresie programów pomocowych. Wszelkie te działania z zeszłego roku z wyjątkiem tych, które miały charakter rolniczy, bo one wówczas bezpośrednio przez Ministerstwo Rolnictwa w myśl ustawy są prowadzone, przechodziły przez nas i to również my uczestniczyliśmy jako wsparcie w programach negocjacji, notyfikacji tarczy antykryzysowej, tarczy finansowej czy między innymi... a zatem zarówno programów pomocowych, jak i indywidualnej pomocy, która była wymagana i która jest wymagana w myśl przepisów. Tutaj również stabilny i profesjonalny zespół Departamentu Monitorowania Pomocy Publicznej bardzo mocno wspiera właśnie rząd w kierunku tego, aby te mechanizmy nie zaburzały konkurencji na rynku. Jest to również bardzo ważny element z punktu widzenia tej współpracy z Komisją Europejską. Cieszymy się również, że ta współpraca na chwilę obecną jest dość owocna i opiera się również na dużym zaufaniu, zarówno jeżeli chodzi o pomoc publiczną, jak i choćby między innymi kontrolę koncentracji.

Osiem delegatur bardzo ważnych terenowo. To tam wiele pierwszych skarg, takich również niepokojących sygnałów trafia. One również przejmują dość mocno ciężar tych lokalnych przypadków, trochę mniejszej wagi z punktu widzenia całego rynku, ale lokalnie o dużym znaczeniu. Oprócz tego również podejmujemy bardzo daleko idące działania właśnie po to, żeby profesjonalizować te delegatury i widzimy już między innymi, że choćby delegatura w Gdańsku bardzo dobrze wyspecjalizowała się w niedozwolonych schematach choćby w systemach promocyjnych typu piramida, a na przykład delegatura w Bydgoszczy – w przewadze kontraktowej czy na przykład w klauzulach abuzywnych.

Szukamy więc tutaj dodatkowych mechanizmów, które mają również nam dostarczyć tych narzędzi, ale również systemowego, prawidłowego rozłożenia kompetencji na poziomie kapitału ludzkiego, właśnie po to, abyśmy byli w stanie jeszcze lepiej sprostać wyzwaniom. A te wyzwania dotyczą z jednej strony przede wszystkim tej sfery realnej gospodarki. Mówię tutaj zarówno o praktykach naruszających zbiorowe interesy konsumentów jak i praktykach ograniczających konkurencję, gdzie widzimy, że z kolei rynek cyfrowy i wszystkie usługi cyfrowe, z których dzisiaj sami jako konsumenci bardzo chętnie korzystamy, one również odgrywają coraz większą rolę w występowaniu niedo-

zwolonych porozumień. Dziesięć lat temu czy dwadzieścia lat temu większość niedozwolonych porozumień było identyfikowanych w oparciu o formę papierową, w oparciu o zapisy umowne. Dzisiaj rzeczywiście te schematy ewoluują i dużo częściej po prostu ma to charakter nieformalny, także uzgodnień, które mają miejsce czy to na komunikatorach czy w innym właśnie formułach porozumiewania się. Wiemy, że w przyszłości, przed nami, dochodzi bardzo duże wyzwanie związane z algorytmami, które w sposób już tutaj bezemocjonalny… A zatem odchodzi nam ten świat – powiedzmy – behawioralny i cały proces decyzyjny człowieka, ekonomia behawioralna i te elementy, które mają bardzo mocny wpływ na podejmowanie decyzji. Wiemy, że wówczas algorytmy będą dużo bardziej skłonne na przykład do schematów, które dzisiaj, ze względu właśnie na ograniczenia nas jako ludzi i te elementy związane z emocjami, nie występują. Więc tutaj dużo łatwiej będzie choćby realizować te zapisy wynikające z teorii gier, a zatem optymalizować struktury współpracy właśnie po to, aby korzyści również były maksymalne dla przedsiębiorców, a niekoniecznie dla rynków, niekoniecznie dla konsumentów, niekoniecznie dla zdrowej konkurencji.

Świat cyfrowy jest więc również tym ogromnym wyzwaniem. Mamy świadomość tego, że musimy sprostać tym wyzwaniom. Wymaga to diametralnej przebudowy naszych kompetencji i ewolucji z kierunku kompetencji prawniczych również w kompetencje analityczne, w kompetencje finansowe, ale również między innymi w kompetencje programistyczne, informatyczne, a dzisiaj to są zasoby bardzo cenne na rynku, a ze względu na ich cenność są trudne do pozyskania. I oczywiście ta sfera finansowa. Mamy świadomość, że ma to również ogromne znaczenie z punktu widzenia decyzji konsumenckich, z punktu widzenia konsekwencji natury finansowej tak dla konsumentów, jak i dla gospodarstw domowych. Wiemy, że między innymi ten nadzór nad instytucjami finansowymi, prawidłowe eliminowanie niedozwolonych praktyk jest bardzo ważne i tutaj również, choćby sam e-commerce, jest tym aspektem, którym wiemy, że musimy bardzo mocno i bardzo rzetelnie zaopiekować.

Tych sfer działalności, tych wyzwań, o których mógłbym mówić, jest bardzo wiele. Mamy ich świadomość, ale nie chciałbym też państwa tutaj zagadać. Natomiast chciałbym również, żeby to była możliwość dla państwa, żeby spokojnie zapytać o te określone aspekty. Stąd pozwoliłem sobie mniej wskazać na to, czym się zajmujemy albo zajmowaliśmy. To macie państwo dostępne choćby w sprawozdaniach, które regularnie publikujemy. Sprawozdania za 2020, 2021 i 2019 rok zostały do państwa przesłane. Czekamy na wersję papierową, na dodruk wersji papierowej. Nakład się wyczerpał, więc tutaj również uzupełnimy, żebyście państwo spokojnie mieli dostępną wersję papierową. Natomiast to są zagadnienia bardzo szczegółowe, związane właśnie z ochroną konkurencji i konsumentów. Chętnie również szczegółowo odpowiem już na konkretne państwa pytania, stąd między innymi to przedstawienie urzędu w liczbach i zakresu kompetencji. One są bardzo szerokie i myślę, że dużo lepiej będzie i dużo łatwiej będzie odnieść się do konkretnych zagadnień, z którymi się spotykamy, z którymi się borykamy tak, aby również dla państwa ten czas był użyteczny. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (KO):

Dziękuję bardzo, panie prezesie. Może ja teraz poproszę o krótkie zabranie głosu przedstawicieli regulatorów. Może na początek Urząd Regulacji Energetyki. Kluczowe problemy – takie, które chcielibyście państwo przekazać do wiadomości członków Komisji. Również wasze oczekiwania w stosunku do tej podkomisji, bo może są jakieś wątki, które moglibyśmy poruszyć w parlamencie.

Zastępca dyrektora w Departamencie Rozwoju Rynków i Spraw Konsumenckich Urzędu Regulacji Energetyki Zofia Janiszewska:

Przepraszam bardzo, po pierwsze, nie potrafię tego chyba uruchomić.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (KO):

Pastylką. Teraz już słychać, jak czerwone światełko się zapala.

Zastępca dyrektora w Departamencie Rozwoju Rynków i Spraw Konsumenckich Urzędu Regulacji Energetyki Zofia Janiszewska:

Dobrze... Nazywam się Zofia Janiszewska i razem z koleżanką jesteśmy tutaj rzeczywiście w imieniu prezesa URE, ale przepraszam bardzo, nie jesteśmy przygotowane na to, żeby przedstawić taką informację. To, co mogę powiedzieć, ja pracuję w departamencie, który zajmuje się promowaniem konkurencji. To jest Departament Rozwoju Rynków i Spraw Konsumenckich. My z tymi sprawami mamy do czynienia na bieżąco, ze skargami konsumentów. W tej chwili oczywiście temat, który jest wszystkim dobrze znany, bardzo gorący to temat rosnących cen energii i w kontekście również tych wszystkich inwestycji, które są przed przedsiębiorcami i tej transformacji w kierunku jednak energetyki bardziej „zazielenionej", odejścia od dotychczasowych źródeł energii, to również jakby perspektywy w długim okresie są niepokojące z punktu widzenia ochrony konsumentów. Przede wszystkim jest kwestia bardzo wysokich cen gazu i takich rosnących cen gazu. Gorący temat w tej chwili to gaz zaazotowany i problem braku możliwości rozwijania konkurencji w tych sieciach i jednocześnie bardzo trudnej sytuacji konsumentów, którzy zostali w tej chwili postawieni przed koniecznością zapłacenia dużo wyższych rachunków. Tam jest wzrost o 170%. To jest bardzo wysoki wzrost w zatwierdzonej przez prezesa taryfie.

Informacja na ten temat dziś powinna pojawić się na stronie internetowej Urzędu. To są jak gdyby takie najbardziej gorące rzeczy, natomiast wolałam rzeczywiście, gdybyśmy mieli możliwość przygotowania się do takiego wystąpienia, żeby również tutaj nie zajmować państwa czasu takim gadaniem o różnych rzeczach, tylko jednak wolelibyśmy przedstawić przemyślaną informację uzgodnioną również w urzędzie.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (KO):

Może umówmy się w ten sposób, że poproszę o przygotowanie takiej informacji na piśmie i przekazanie członkom Komisji, a my jeszcze zadecydujemy, na którym posiedzeniu ona będzie dyskutowana, ale żeby członkowie Komisji taką informację otrzymali. Czy Urząd Komunikacji Elektronicznej chce zabrać głos?

Dyrektor Departamentu Polityki Konsumenckiej Urzędu Komunikacji Elektronicznej Dorota Grudzień-Barbachowska:

Dzień dobry. Dorota Grudzień-Barbachowska, Departament Polityki Konsumenckiej. Razem z panem dyrektorem Tomaszem Batorem z Departamentu Regulacji mamy dzisiaj przyjemność tu z państwem być. Bardzo cieszę się… Nawiążę do tego, co pan przewodniczący powiedział. Bardzo się cieszę, w imieniu prezesa UKE, mogę to powiedzieć z całą pewnością, że mamy przyjemność brać udział w pracach tej podkomisji stałej. To jest wyraz takiej głębokiej świadomości chyba nas wszystkich, jak ważny jest rynek, jak ważne są zdrowe zasady jego funkcjonowania i oczywiście konsumenci, bo przecież wszyscy my jesteśmy konsumentami. I muszę państwu powiedzieć, że z wielką przyjemnością wysłuchałam wystąpienia pana prezesa UOKiK-u, bo to wystąpienie pokazuje, jak szerokie kompetencje są organu ochrony konkurencji i konsumentów, w tym również kompetencje dotyczące praktyk konsumenckich czy działań dotyczących tynku telekomunikacyjnego, bo z kolegami z UOKiK-u spotykamy się na co dzień i prowadzimy działania – nazwę je – operacyjne, dotyczące działań podmiotów czy ochrony konsumentów na rynku również telekomunikacyjnym, bo jak państwo wiecie, nasze kompetencje jako prezesa UKE, określone są w ustawie – Prawo telekomunikacyjne, natomiast oczywiście nie wszystkie praktyki i nie wszystkie naruszenia dotyczące rynku telekomunikacyjnego prezes UKE w ramach tych kompetencji może podjąć. Chociażby na przykład *direct carrier billing* i działalność UOKiK-u w tym obszarze jak najbardziej wspieramy i jesteśmy pomocni, jak również inne obszary są nam bliskie.

Co chciałabym powiedzieć? My, proszę państwa, w ramach naszej działalności bardzo mocno nastawiamy się na działalność informacyjną i edukacyjną. Przyznam się, że z perspektywy Departamentu Polityki Konsumenckiej chętnie, w tym obszarze, również nawiązałabym tutaj relację i współpracę. Mamy szereg kampanii informacyjnych. Teraz również myślę, że ze względu na nowe przepisy Prawa komunikacji elektronicznej i nowe obszary, które będą regulowane, jak również taką dbałość, jeżeli chodzi o obszar

konsumencki, to myślę, że to będzie wielkie wyzwanie tak dla Urzędu Komunikacji Elektronicznej i myślę że też dla nadzorującego nas ministerstwa, jak również dla Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów. To będzie na pewno wielka przestrzeń do wspólnego działania właśnie w celu niesienia pomocy i ochrony konsumentów.

My, proszę państwa, prowadzimy szereg działań nakierowanych na konsumentów, na wsparcie i pomoc konsumencką. Mianowicie prowadzimy interwencje, postępowania ADR, jak również postępowania wyjaśniające, które mają wspierać konsumentów na tej pierwszej linii, kiedy mają problemy i oczekują pomocy związanej właśnie z obsługą ich kontraktów telekomunikacyjnych. Więc w tym obszarze również mamy duże doświadczenie i na pewno dużą wiedzę, jeżeli chodzi o takie aktualne, bieżące problemy na rynku telekomunikacyjnym.

Oczywiście musimy pamiętać również o rozwoju rynku, o kompetencjach cyfrowych obywateli, o możliwych nadużyciach w tym obszarze. To są więc wszystko rzeczy, z którymi wspólnie z kolegami z UOKiK-u i w obszarze konkurencji, i obszarze konsumenckim jesteśmy na bieżąco i jesteśmy w stanie wspólnie stawić czoło i wyzwaniom, i problemom. Bardzo więc dziękuję za zaproszenie. Cieszę się, że tu jesteśmy. Cieszę się, że ta podkomisja pracuje.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (KO):

Dziękuje pięknie. Biuro Rzecznika Finansowego, kto z państwa jest z Biura Rzecznika? Proszę bardzo.

Zastępca dyrektora Wydziału Studiów i Analiz w Biurze Rzecznika Finansowego Patryk Jóźwik:

Tak, Patryk Jóźwik – zastępca dyrektora Wydziału Studiów i Analiz w Biurze Rzecznika Finansowego. My również takie konkretne uwagi chcielibyśmy może przekazać na piśmie w późniejszym terminie, natomiast warto podkreślić, że Rzecznik Finansowy działa w zakresie ustawy o rozpatrywaniu reklamacji. Rzecznik chroni... zajmuje się ochroną klientów rynku finansowego. To jest ta szczególna i bazowa działalność Biura Rzecznika Finansowego. Na tym się skupiamy. Jest to konsument... Jesteśmy urzędem czy biurem takim bardzo sprecyzowanym, które działa tylko w tym zakresie. Również prowadzimy różnego rodzaju działalność edukacyjną, żeby przedstawiać, żeby nauczać konsumenta, gdzie są zagrożenia, na co musi po prostu uważać, jakie są najważniejsze problemy aktualnie występujące na rynku finansowym. Może więc w tym zakresie również byłoby warto nawiązać tutaj współpracę. Ale myślę, że szanownej Komisji przedstawimy to szerzej na piśmie. Dziękuję bardzo za zaproszenie.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (KO):

Dziękuję pięknie. Czy ktoś z gości chciałby jeszcze zabrać głos? Chyba wszystkich zaprosiłem obecnych...

Szanowni państwo, rozpoczynam zatem dyskusję. Na początek chciałem zapytać o rządową politykę ochrony konkurencji i konsumentów, bo jak wiemy, Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów przygotowuje taki dokument dla rządu. To jest taka podstawa aktywności rządu w tej sferze, więc na jakim etapie są prace, bo na pewno jako podkomisja stała będziemy chcieli się z tym dokumentem zapoznać?

Chciałem zapytać również o prace legislacyjne prowadzone w Urzędzie, bo jak wiemy, przygotowana jest nowelizacja ustawy. Wiem, że miała być implementowana dyrektywa unijna do 4 lutego 2021 r., więc jak UOKiK wyobraża sobie implementację tej dyrektywy?

Chciałem zapytać o konkurencję na rynku energetycznym. Jak część państwa pamięta, jedna z poprzedniczek pana prezesa, pani Krasnodębska-Tomkiel kiedyś stoczyła taką dramatyczną walkę o konkurencję na rynku energetycznym, idąc do sądu przeciwko własnemu rządowi, z sukcesem, jak wiemy, po to, żeby utrzymać konkurencyjny rynek w tym obszarze. Koncentracja na rynku energetycznym postępuje. Świat się zmienia i pojawiają się nowe wyzwania, więc również jestem ciekawy, jaka jest opinia pana prezesa w tej materii. Jeżeli chodzi o fuzję Orlen – Lotos, decyzję wydała Komisja Europejska, ale również jestem ciekawy opinii polskiego regulatora, jakie skutki dla konkurencyjnego rynku może mieć ta decyzja? Czy Urząd uczestniczył w opiniowaniu

tej decyzji na potrzeby polskiego rządu, bo Urząd również działa w ramach struktury rządowej?

Jeżeli chodzi o takie sprawy drobniejsze, pamiętam czasy, kiedy wprowadziliśmy prawo, które zmuszało przedsiębiorców do tego, aby przy sprzedaży produktu oferowali wraz z produktem instrukcję w języku polskim. Mój syn niedawno kupował sobie różnego rodzaju elektroniczne przedmioty o dużym skomplikowaniu, jeżeli chodzi o obsługę. I zauważyliśmy, że właściwie tych instrukcji nie ma. Jeżeli one są, to one są takie bardzo ogólne, a często produkt jest taki, że nawet taka nienajgorsza znajomość języka angielskiego nie do końca daje pełną możliwość poradzenia sobie z pełnym wykorzystaniem przez konsumenta takich produktów. Więc jestem ciekawy, bo nie interesowałem się tym przez lata, czy coś w tej materii się zmieniło, czy to prawo jeszcze obowiązuje, bo widzę sam z rynku, że albo jest omijane albo nie jest realizowane.

Chciałem również zapytać o fuzję Orlen – Polska Press, bo jak wiemy, wypowiedział się w tej materii sąd. Na jakim etapie jest postępowanie? Jakie jest zdanie w tej materii polskiego regulatora?

O, jeżeli chodzi o kartele, o porozumienia ograniczające konkurencję, ile jest nowych postępowań i jaka jest wykrywalność tego rodzaju praktyk, bo prawo dało dosyć duże instrumenty UOKiK-owi w tym obszarze? Czy są stosowane przeszukania? Jak to wygląda w takiej bieżącej działalności? Bardzo proszę, może państwo parlamentarzyści, jeżeli chcecie zadać jakieś pytania. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Marek Zagórski (PiS):

Dzień dobry. Panie przewodniczący, szanowni państwo, miałbym dwa wątki do poruszenia. Jeden to taki wewnętrzny w ramach podkomisji. Myślę, że dobrze, abyśmy opracowali sobie plan działania i podchodzili do tych zagadnień systematycznie, bo niewątpliwie te wszystkie kwestie, które przed chwilą podniósł pan przewodniczący, są bardzo istotne, ale grozi nam również takie ryzyko, że będziemy przechodzili od tematu do tematu bez jakichś wizji działania podkomisji, a wydaje mi się – zgadzając się w pełni z tym, co powiedział pan przewodniczący – że to jest bardzo ważne ciało. Dobrze, abyśmy podjęli również jakiś taki bardziej strategiczny wysiłek, jeśli chodzi o to, czym się powinniśmy zajmować.

I w tym duchu przechodzę już do tego, co z mojej strony uważam za bardzo istotne, co znalazło się w wypowiedzi przede wszystkim pana prezesa Chróstnego, ale także poniekąd UKE siłą rzeczy się tym zajmuje również, czyli świat cyfrowy i regulacje z tym związane. Myślę, że jak… I to jest również mój postulat do tego, czym się powinna podkomisja zajmować, dlatego, że powiem tak, te wszystkie zjawiska, którymi się Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumenta i wszyscy pozostali regulatorzy zajmowali i zajmują nadal, które koncentrują się na tej... w większości jeszcze cały czas w tym wymiarze fizycznym i to dotyczy zarówno wszystkich aspektów, i praktyk monopolistycznych, i nieuczciwych praktyk, i wszystkich zmów i tak dalej, i tak dalej, czyli tych wszystkich obszarów, za które między innymi odpowiadają poszczególni regulatorzy i urząd. One są w jakiejś mierze rozpoznane, są wypracowane metody, działania i tak dalej. Możemy dyskutować, czy są skuteczne, czy nie, ale są wypracowane. Natomiast wyzwania, jakie niesie ze sobą gigantyczny rozwój rynków, sektorów, ale przede wszystkim – tak mówiąc, sprowadzając to do jednego mianownika – platform internetowych zarówno transakcyjnych jak i social-mediów, one powodują, że całkowicie inaczej musimy na to spojrzeć. Również w takim kontekście, że w tej chwili, jak wszyscy państwo wiecie doskonale, trwają prace nad Digital Services Act i Digital Market Act na poziomie Komisji Europejskiej, które wyregulują w jakiejś mierze te wszystkie zagadnienia, ale nawet je wyregulują dosyć precyzyjnie, to będzie się z tym wiązało, po pierwsze, przygotowaniem instytucji, ale po drugie, musimy mieć świadomość, że te rozwiązania wejdą najwcześniej za 3 lata, dlatego że tak trwa proces legislacyjny w Komisji Europejskiej i w Parlamencie Europejskim. Mniej więcej rok jeszcze nam zajmie prawdopodobnie przygotowanie, a potem 2 lata na ich na implementację. Trzy lata. Trzy lata to jest epoka w tej chwili. W związku z tym myślę sobie, że temat tego wszystkiego, co jest związane z ochroną konsumentów przede wszystkim, ale również z nieuczciwymi praktykami… Przykład

platform zakupowych, chińskich chociażby, które niekoniecznie są objęte wszystkimi regulacjami tak, jakbyśmy tego oczekiwali, versus platformy działające w reżimie prawa unijnego. To są absolutnie gigantyczne wyzwania i niezależnie od tego, że powinniśmy aktywnie uczestniczyć w tej dyskusji na forum europejskim, powinniśmy również jednak być przygotowani na wdrażanie różnych rozwiązań tu i teraz, w tym momencie. To jest temat, który pewnie zagospodarowałby kilka innych podkomisji jeszcze, natomiast wydaje mi się, że to jest jedno z pierwszoplanowych zadań, którymi powinniśmy się zajmować, czyli trochę bardziej do przodu niż wstecz.

W związku z tym prośba też do pana prezesa o informacje o tym – krótką teraz, ale być może to pogłębimy – gdzie jesteśmy, jeśli chodzi o przygotowanie tych aktów prawnych i co jest tak naprawdę potrzebne UOKiK-owi a także pozostałym regulatorom, żeby być gotowym na to, co już się dzieje, a co się pogłębi, bo była tutaj mowa o algorytmach, a to jest tylko jakby zasygnalizowanie pewnego zjawiska. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (KO):

Dziękuję.

Poseł Leszek Galemba (PiS):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, pan przewodniczący, ale i pan minister poruszył bardzo ważne aspekty, które mówią o przyszłości, również ja, zasiadając w Komisji Rolnictwa, pragnę zwrócić uwagę na tę przewagę właśnie – mówimy o tym również w Ładzie dla rolników – przewagę w nieuczciwych praktykach w handlu.

Pytanie takie może ogólne – jak wzmocnić pozycję rolnika, producenta przede wszystkim w zderzeniu właśnie z tymi wielkimi korporacjami handlowymi, bo zauważam, że często rolnik jest po tej przegranej stronie, dyktowania ceny… również umowy, które zostały wypracowane, czy w szerszym znaczeniu, nie mogą tych cen zagwarantować. Nawet w momencie podpisywania wiadomo, że produkcja rolna to taka, która zajmuje przynajmniej okres jednego roku i powinniśmy w takiej umowie mieć jakąś przyszłość, a często tak bywa, że dopiero w momencie odbioru tego towaru właśnie firma dyktuje tę cenę. W związku z tym, tak jak powiedziałem, producent – rolnik jest po tej stronie przegranej i nie ma nic do powiedzenia. I co może UOKiK w tej sferze zrobić, aby wzmocnić pozycję przede wszystkim producenta rolnego, czy rolnika, czy sprzedawcy? Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (KO):

Dziękuję bardzo. Zanim poproszę o udzielenie odpowiedzi, krótki komentarz z mojej strony. Oczywiście, że będziemy działali w oparciu o plan pracy. Oczywiście, że zakres naszej odpowiedzialności jest w dużym stopniu zbieżny z zakresem odpowiedzialności Urzędu, więc to jest nasza odpowiedzialność wobec komisji, żebyśmy monitorowali całość zagadnień, którymi zajmuje się UOKiK, ale ze szczególnym uwzględnieniem tych sfer, gdzie interes konsumenta może być zagrożony, które mają szczególne znaczenie dla gospodarki. Nie możemy oczywiście dublować pracy Komisji Cyfryzacji, ale tam, gdzie w grę wchodzą interesy konsumentów, na pewno takie posiedzenie będzie.

Pewnie pan prezes zaraz mi powie o rządowym dokumencie dotyczącym polityki konkurencji i ochrony konsumentów. Przeczuwam, że informacje zawarte w tym dokumencie również ułatwią nam stworzenie planu, bo dobrze by było, żebyśmy rzeczywiście w ramach bliskiej współpracy monitorowali to, co jest priorytetem dla Urzędu. Zakładam, że pewnie jakieś zasadniczej rozbieżności między nami nie będzie, ale bardzo proszę, panie prezesie, dyskutujemy.

Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów Tomasz Chróstny:

Bardzo dziękuję. Bardzo wiele ciekawych zagadnień, które były poruszane. Spróbuję to w miarę usystematyzować tak, żeby dostarczyć państwu informacji i odpowiedzieć na pytania, które się pojawiły.

Po kolei, jeżeli chodzi o kwestie regulacyjne, jesteśmy w takim momencie, kiedy rzeczywiście tych implementacji jest dość dużo, ale kiedy również jest sporo różnych dyskusji na poziomie Komisji Europejskiej odnośnie nowych regulacji. Część z nich się pojawiła, jeżeli chodzi o wypowiedź pana ministra Zagórskiego. DMA i DSA to są między innymi

te regulacje, które mają ogromne znaczenie, ale idąc po kolei... Jeżeli chodzi o politykę ochrony konkurencji i konsumentów, to rzeczywiście jest to dokument, nad którym obecnie pracujemy i chcielibyśmy go bardzo solidnie skonsultować. Pod koniec roku będziemy chcieli przekazać go do konsultacji społecznych. Pamiętajmy, że tutaj zgodnie z ustawą powinny być ujęte programy, które rzeczywiście mają wspierać ochronę konkurencji i konsumentów. Chcemy, żeby tam było zagwarantowane spojrzenie w takich różnych perspektywach, czyli z jednej strony chcemy, żeby w krótkim czy w średnim okresie, powiedzmy tych 3–5 lat rzeczywiście miały one wymiar bardzo praktyczny, żeby dla nas były też pewną agendą stałego działania, której będzie również świadomy rynek, której będą świadomi przedsiębiorcy i konsumenci. Z drugiej strony chcemy zawrzeć tam perspektywę dłuższą, czyli tak powiedzmy perspektywę dziesięcioletnią, widząc właśnie te zagadnienia, o których również wspomniał pan minister Zagórski, dostrzegając realia gospodarki, która zmienia się niezwykle dynamicznie. Niezwykle dynamicznie. To jest również bardzo ważny element, który był poruszany, czyli właśnie to, czego potrzebujemy – kwestia kompetencji, kwestia zasobów, o tym też za chwilę. Polityka ochrony konkurencji i konsumentów – pod koniec roku chcemy przekazać do konsultacji. Po konsultacjach przedłożymy rządowi do przyjęcia.

Jeżeli chodzi o zmiany prawne, to oczywiście jesteśmy w toku implementacji dyrektywy ECN+. Tam się pojawiło bardzo wiele dyskusji na przestrzeni ostatnich miesięcy. Dyrektywa ECN+ zawiera bardzo duże zmiany, jeżeli chodzi o ochronę konkurencji, również jeżeli chodzi o zmianę mechanizmu sankcyjnego, jeżeli chodzi o zmianę na poziomie przeszukań, chociaż nie aż tak nowatorskie, jak niektórzy twierdzą. Natomiast rzeczywiście sporo jest również takich szczegółowych elementów, także jeżeli chodzi o wzmocnienie niezależności organu ochrony konkurencji, ale również jeżeli chodzi o przeciwdziałanie konfliktowi interesów. To są te rozwiązania, które mamy wypracowane i na przestrzeni ostatnich miesięcy toczyliśmy bardzo duży spór odnośnie jednego z zapisów implementujących przepisy dyrektywy ECN+, który zwalniając z odpowiedzialności karnej skutecznych – to jest ważne –wnioskodawców programu leniency, czyli w ochronie konkurencji jest to taki mały świadek koronny, który może w sposób wyjątkowy uzyskać ochronę pod warunkiem, że dostarczył bardzo ważnych i użytecznych z punktu widzenia postępowania informacji. Pamiętajmy, że program leniency to jest również taki wyścig: kto pierwszy, ten lepszy. Ten kto pierwszy, ten lepszy, i ten, kto bardziej pomógł w wyeliminowaniu nieuczciwej praktyki, ten powinien w ten sposób być nagrodzony. Tak to przewiduje dyrektywa ECN+.

Jakichś mocnych głosów po stronie resortów, które dzisiaj się sprzeciwiają tej zmianie, w trakcie implementacji, w trakcie przyjęcia samej dyrektywy nie było. Niestety ale borykamy się z tym uporem po to, aby rzeczywiście wyeliminować ten jeden element, który jest ważny z punktu widzenia sygnalistów. Dzisiaj sygnalista może uzyskać zwolnienie z odpowiedzialności finansowej, czyli może uniknąć odpowiedzialności finansowej, będąc skutecznym sygnalistą, ale dalej jest narażony na odpowiedzialność karną. Proszę mi powiedzieć, kto racjonalny, na przykład będąc prezesem dużej firmy informatycznej, która w sposób skuteczny, powiedzmy, reguluje rynkiem usług, jeżeli chodzi o dostawę czy to środków, przedmiotów takich rzeczowych, czy rzeczywiście jakichś rozwiązań software'owych zgodzi się na to, aby uniknąć odpowiedzialności finansowej, wynoszącej powiedzmy 200 tys. zł, gdy zarabia dużo więcej, a jednocześnie naraża się w ten sposób na odpowiedzialność karną? Nikt spośród tu siedzących by na to nie poszedł, wiedząc, jak poważne to mogą być konsekwencje, i wiedząc, że uniknięcie odpowiedzialności karnej może wystąpić, ale zawsze jest to dobra wola, między innymi po stronie prokuratury.

Więc tutaj rozwiązania ECN-owe przewidują zmianę tego mechanizmu. Ta dyskusja wokół tego, jaki powinien być zakres między innymi z Ministerstwem Sprawiedliwości toczyła się od miesięcy. Zdecydowaliśmy się dla dobra samej implementacji wyłączyć ten zapis. Dzisiaj podpisałem pismo z prośbą o to, aby ten projekt ustawy stanął na najbliższej Radzie Ministrów. Mam nadzieję, że niebawem zostanie przedłożony do dalszych prac w parlamencie.

Jeżeli chodzi o dalsze przepisy, oczywiście jesteśmy zaangażowani we wspomniane wcześniej DMA, DSA – Digital Market i Digital Services Act. Jesteśmy zaangażowani

w inny bardzo ważny dokument, mianowicie… Jest to bardzo ważne z punktu widzenia wpływu na konkurencje w państwach członkowskich i mamy świadomość tego, że tutaj również ten nasz udział na poziomie krajowym musi być bardzo wyraźny. Mamy oczywiście kwestie rozporządzenia CPC, które... za chwilę będziemy kontynuowali jego implementacje. Ale mamy również pomiędzy nimi dyrektywę omnibusa, która również jest w toku prac legislacyjnych, jest po konsultacjach i gdzie chcemy wprowadzić dodatkowe zapisy zmniejszające skale nieuczciwych praktyk na pokazach handlowych, na które narażeni są między innymi seniorzy.

Mamy przygotowane pewne propozycje zmian prawnych, dotyczących samego UOKiK-u i ustawy o ochronie konkurencji i konsumentów, która właśnie ma być pewną taką propozycją odpowiedzi na te wyzwania i na te problemy, z którymi się dzisiaj borykamy, które rzeczywiście występują jako pewne nasze ograniczenia, dając pewną przewagę biznesowi, który może... który stosuje tego typu nieuczciwe praktyki rynkowe bądź to przepisy... naruszając przepisy o ochronie konkurencji bądź przepisy o ochronie zbiorowych interesów konsumentów.

Natomiast przechodząc już... więc jeżeli chodzi o zmiany prawne, tutaj dzieje się dużo. Jesteśmy bardzo mocno zaangażowani w to. Wiemy, że tutaj również poza tym, że mamy inicjatywę legislacyjną, bierzemy udział w konsultacjach wszystkich aktów prawnych, przechodzą one również przez nas, korzystamy oczywiście również śmiało i aktywnie uczestniczymy, między innymi te ostatnie przepisy zeszły... Ten rok to jest między innymi przyjęcie ustawy o ochronie praw nabywców lokali mieszkalnych i domów jednorodzinnych oraz o deweloperskim funduszu gwarancyjnym. Mamy przepisy w toku, mamy te, nad którym pracujemy przyszłościowo.

Były konkretne pytania, między innymi... tutaj te elementy dotyczące świata cyfrowego. Pozwolę sobie odpowiedzieć na to zagadnienie, o które prosił również pan minister Zagórski. To jest ogromne wyzwanie, którego są świadomi również inni regulatorzy – NCA ale również Komisja Europejska. Pamiętamy, że oczywiście tutaj między innymi DMA jest taką próbą odpowiedzi na to wyzwanie, bo DMA nie jest ugruntowane w prawie antymonopolowym. DMA to jest typowa działalność regulacyjna, która ma trafić – mam nadzieję, że tak będzie, że trafi ostatecznie do DG COMP-u, ale która wprowadza mechanizm działania ex ante, czyli rzeczywiście odpowiedzi nie na praktyki występujące, gdzie wówczas obowiązuje standard dowodowy i regulacje prawa antymonopolowego, które – mówiąc wprost – zajmują za dużo czasu w przypadku gigantów teletechnologicznych, czyli jak to jest mowa w DMA – *gatekeeperów*. Te działania ex ante w przypadku spełnienia progów obrotowych mają być zastrzeżone co do zasady dla Komisji Europejskiej, ale widzimy, że tutaj również i dostrzegają to również inne kraje, że również tutaj jest potrzebna niezwykła rola również dla *national competent authorities* (lokalnych urzędów antymonopolowych) właśnie po to, aby z jednej strony skutecznie eliminować praktyki, które mogą mieć wymiar wspólnotowy, ale również po to, abyśmy dysponowali wiedzą o charakterze tych praktyk, o mechanizmach które za nimi stoją, ponieważ będziemy mieli do czynienia z podmiotami, które nie spełniają definicji *gatekeeperów*, które działają na lokalnych rynkach w państwach członkowskich bądź w kilku państwach członkowskich i również tego typu praktyki musimy eliminować, jeżeli nie na gruncie uprawnień DMA dla poszczególnych urzędów antymonopolowych, to na gruncie kolejnych przepisów, które chcielibyśmy wówczas również tutaj przygotować tak, aby na te wyzwania odpowiadać, co jest nam przede wszystkim potrzebne. Mamy świadomość bardzo często, żeby było jasne, gdzie mogą kryć się nieuczciwe praktyki. Mamy świadomość tego, jak wygląda, jak biegnie… To jest naprawdę rozpędzona lokomotywa, jak spojrzymy na największych gigantów technologicznych. Oni wymykają się jakiemukolwiek... nawet teorii ekonomii, bo na gruncie teorii ekonomii, jeżeli jest przedsiębiorca, który prowadzi dobry biznes, powinien pojawić się inny, który zacznie z nim konkurować. Bo jeżeli to jest świetny biznes, to on uruchamia te naturalne mechanizmy konkurencji i stwarza pole do działania innemu przedsiębiorcy, zwłaszcza tam, gdzie jest rentowność. Tutaj ta przewaga, jeżeli chodzi o przewagę technologiczną jest ogromna, także jeżeli chodzi o przewagę zasobową. Pamiętajmy, że konkurencja najczęściej nie ma czasu na to, żeby wyrosnąć. Po prostu jest zjadana, wchłaniana bądź rzeczywiście w inny sposób elimi-

nowana. Dzisiaj najczęściej ma miejsce po prostu przejmowanie tych biznesów i mamy świadomość tego, że również tutaj przewaga technologiczna nad każdym MCA, a także nad Komisją Europejską po stronie największych firm czy GAFAM, czy to jeżeli chodzi na przykład o firmy chińskie, jest nieporównywalna.

Dzisiaj to co jest jej istotne z naszego punktu widzenia, co jest niezwykle ważne, aby umożliwić nam działanie względem tego typu przedsiębiorstw, ale również względem naśladowców o mniejszej skali, którzy bardzo łatwo wchłaniają te mechanizmy i prowadzą dalej działalność, to z jednej strony oczywiście potrzebujemy odpowiednich kompetencji o charakterze informatycznym, o charakterze również typowo zasobów ludzkich. I tutaj myślę, że w pełni się zgodzimy z ministrem Zagórskim, że dzisiaj to są najdroższe kompetencje do pozyskania na rynku pracy. Żeby skutecznie wyeliminować praktykę na poziomie algorytmu, po pierwsze, musimy mieć podpięcie, i już tu mamy ograniczenia, ale nawet jeżeli to będziemy w stanie przeskoczyć, choćby poprzez mechanizm przeszukania, które musimy mieć uprawdopodobnione po to, aby uzyskać zgodę sądu, to i tak później pojawia się taki problem, że musimy mieć specjalistę, który jest w stanie zrozumieć algorytmy, których często już sami nawet twórcy nie są w stanie zrozumieć po tym, jak zaczynają ewoluować, i przenieść to na grunt praktyki zakazanej prawnie. To jest naprawdę bardzo trudne i bardzo skomplikowane. Do tego są potrzebne zasoby ludzkie, ale żeby było nas na nie stać, musimy mieć do tego odpowiednie budżet.

I druga sprawa to są kompetencje i to są uprawnienia. Dzisiaj te uprawnienia nie odpowiadają realnym wyzwaniom, z którymi się mierzymy. Dzisiejszy świat cyfrowy, ale również jeżeli chodzi o narzędzia cyfrowe wykorzystywane w gospodarce realnej, diametralnie odbiega od standardu dowodowego w prawie antymonopolowym. Tego jest świadoma również Komisja Europejska. Stąd między innymi jest DMA i narzędzia ex ante, bo w czasie, kiedy chcielibyśmy spełnić standard dowodowy, to na dzisiaj w Komisji Europejskiej postępowania również trwają 3 do 5 lat. Z punktu widzenia gigantów czy firm technologicznych to jest totalna przepaść. Co więcej, w toku kontroli, czyli działań najmniej ingerujących działalność przedsiębiorstw – już zostawiam wystąpienia miękkie, których mamy większość – każdy tego typu podmiot jest w stanie w mgnieniu oka zastosować szybką zmianę algorytmów po to, żebyśmy nie byli w stanie rzeczywiście, choćby czasowo, po to, żeby nie można było zidentyfikować nieuczciwej praktyki.

Miejmy więc świadomość, że ta wiedza po stronie zasobnych podmiotów jest i one są przygotowane również na poziomej algorytmów do tego, żeby w razie czego sprytnie zastąpić algorytmy i wyeliminować je na etapie pozyskiwania dowodów, co oczywiście jest związane z tym, że nie jest większym problemem powrócić do praktyk w bardzo krótkim czasie. I to jest drugi element.

Na dzisiaj bardzo mocno zabezpieczone są prawa przedsiębiorców, również jeżeli chodzi o nasze uprawnienia, czyli między innymi to, co wspomniałem, jeżeli chodzi o to, żeby pójść na przeszukanie, my musimy mieć bardzo mocno uprawdopodobnioną praktykę, musimy zebrać cały materiał, przedstawić sądowi do decyzji i dopiero później jest podejmowana decyzja. Oczywiście jeżeli są wątpliwości, czy materiał jest w zakresie przedmiotowym przeszukania, obowiązuje procedura kopertowa, czyli jeżeliby wykraczało, nie możemy użyć jako dowodu, nawet jeżeli byłby to dowód nieuczciwej praktyki. Jeżeli są wątpliwości, koperta do decyzji sądu.

Pamiętajmy, że w tego typu sytuacjach i przy tym standardzie, który my mamy, jeżeli chodzi o zadbanie o prawa przedsiębiorców, to jest bardzo dobre, bo rzeczywiście mamy świadomość tego, że jesteśmy instytucją publiczną i zawsze, w każdym momencie powinniśmy o prawa przedsiębiorców dbać. Ale z drugiej strony pamiętajmy o tym, że w sytuacji, gdy mamy do czynienia z nieuczciwym przedsiębiorcą, z przedsiębiorcą, na którego nieuczciwej działalności bardzo mocno traci rynek, tracą inni przedsiębiorcy, tracą konsumenci – choćby mówię o zmowach przetargowych – powinniśmy dysponować dużo dalej idącymi mechanizmami, które pozwalają zweryfikować materiał, zweryfikować praktyki i ewentualnie pozyskać dowody. Ja państwu mogę podać bardzo ładnie przykład między innymi tego typu mechanizmów. Nie tak dawno nasz litewski odpowiednik wydał między innymi właśnie w wyniku niedozwolonego porozumienia… tam bodajże dotyczyło to firm budowlanych, ale łączna wysokość sankcji wyniosła 21 mln euro. Materiał

dowodowy był pozyskany nie bezpośrednio przez naszego odpowiednika, tylko był pozyskany ze służb, które trafiły na ten tryb. I w związku z tym, że były dowody, przekazano materiał naszemu odpowiednikowi po to, żeby również te sankcje natury finansowej mogły być zastosowane.

To jest dostęp do... dlatego ja się tak uśmiechnąłem, jak pani tutaj wspomniała o działaniach operacyjnych. Oczywiście my nie mamy szerokich możliwości podejmowania działań operacyjnych, ale chcielibyśmy korzystać z tych mechanizmów, które są dostępne w innych instytucjach po to, żeby w sytuacji, kiedy występują dowody nieuczciwych praktyk, a tak jak wspomniałem, idealnym przykładem są zmowy przetargowe, które są bardzo szkodliwe z punktu widzenia rynku, i OLAF – międzynarodowa instytucja, odpowiedzialna właśnie za fraudy, bardzo wyraźnie wskazuje skalę tego zjawiska. Jeśli dobrze pamiętam, jest to około 6%–7% wartości przetargów, na których Polska może tracić właśnie w wyniku niedozwolonych porozumień. To są miliardy złotych rocznie, ale ze względu na ochronę przedsiębiorców, nieuczciwych przedsiębiorców i na liczne obowiązki po naszej stronie – a nie po ich stronie – mamy często ograniczone możliwości działania.

Chciałbym tutaj być dobrze zostać zrozumiany. Poszerzenie pewnych kompetencji jest niezbędne właśnie po to, żeby zadbać o uczciwych przedsiębiorców. Często to są mali i średni przedsiębiorcy, którzy cierpią na praktykach dyktowanych nieraz przez międzynarodowe korporacje, które dostarczają tego typu produkty i usługi. Więc tutaj mamy świadomość i zaproponowaliśmy pewne modyfikacje. Pracujemy już, jest to pewne zwieńczenie. Mamy nadzieję, że te narzędzia, które umożliwią nam szersze działanie, spotkają się również z akceptacją parlamentu. Chcemy o tym podyskutować, bo mamy świadomość, że dzisiaj te postępowania powinny trwać dużo krócej, ale też... zwłaszcza między innymi bardzo dobrym przykładem są firmy technologiczne, one zawsze na gruncie przepisów prawa antymonopolowego, które było tworzone przez ponad 100 lat, ale były pod tradycyjny biznes, będą umykały, jeżeli nie będziemy mieli takiego nowoczesnego standardu dowodowego, również dopasowanego do ich mechanizmów działania.

Przechodząc do konkretu, jeżeli chodzi również o kwestie postępowań, o które pan przewodniczący pytał. Jeszcze oczywiście jest kwestia rolnictwa. Również o tym będę pamiętał, panie pośle. Bardzo dziękuję. Jeżeli chodzi o konkretne postępowania, te pytania… to było niezwykle ciekawe. Proszę zauważyć, że te pytania dotyczą właśnie kontroli koncentracji. O tym wspomniałem, że dzisiaj ta rola ochrony konkurencji… kontroli koncentracji będzie rosła. Mam pełną świadomość tego, że wchodzimy w etap, kiedy kontrola koncentracji powinna odbywać się dużo szczegółowiej niż dzisiaj. Dziś kontrola koncentracji niestety, ale spotyka się... jest bardzo często realizowana w różnych urzędach antymonopolowych, również w Komisji Europejskiej i proszę mi wierzyć, jest to pewien też wynik różnych dyskusji, które mieliśmy, choćby z DG COMP-em, i jest traktowana na poziomie prostej arytmetyki. Czyli czy przedsiębiorca ma większy... czy po połączeniu będzie miał więcej niż 40% czy mniej? Bo jeżeli mniej, to uznajmy, że wszystko jest w porządku. A jeżeli więcej, to formalnie już musimy się przyjrzeć. Ale prawda jest taka, że tę przewagę konkurencyjną – i to tutaj teoria ekonomii bardzo ładnie te tematy postrzega – możemy uzyskać przy dużo mniejszym poziomie i powinniśmy te tematy bardzo mocno zweryfikować. Ja przypominam sobie taką bardzo żywą dyskusję z DG COMP-em, gdy wskazywaliśmy na pewne wątpliwości dotyczące koncentracji podmiotu niemieckiego i francuskiego. W naszej opinii Komisja Europejska zastosowała rozszerzenie definicji rynku właściwego, uznając całe terytorium Unii Europejskiej, mimo że z naszych analiz wychodziło, że opłacalny jest transport w odległości od fabryki tylko do 800 kilometrów. Natomiast rozszerzenie rynku właściwego spowodowało rozmycie udziału do 30%. Argumentacja Komisji Europejskiej była taka, że po połączeniu to będzie tylko 30% udziału w rynku. Przecież jest jeszcze 70%. To jest kawał rynku, ale jeżeli mamy rozdrobnienie, to nie jest kawał rynku, bo podmiot, który ma tak dużą przewagę konkurencyjną, ma tak poważnie efekty skali, może w łatwy sposób kanibalizować. To mogą być dalej bardzo łatwe *clinic acquisitions*, które będą wpływały na mechanizmy konkurencji. Pamiętajmy – i to było dobre – to znaczy, to jest to wprowadzenie, do którego chciałem dojść – że rolą Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów tak

jak innych NCA-ów, jest eliminowanie praktyk. Jeżeli nawet może występować podmiot, który ma pozycję dominującą, ma pozycję monopolistyczną, ale rolą urzędów antymonopolowych w każdym państwie członkowskim jest eliminowanie niedozwolonych praktyk. Czyli jeżeli on działa i nawet jest agresywny, ale mieści się to w granicach konkurencji, to z punktu widzenia prawa antymonopolowego jest okej.

I to również jest takie dosyć... jest to element, który również uwzględniamy z punktu widzenia naszych działań, właśnie wierząc również w to, że kontrola koncentracji musi być realizowana dużo szczegółowiej, bo później tego typu potencjał ekonomiczny, jaki jest zdobyty, jeżeli ktoś pilnuje tego, abyśmy nie mieli dostępu bądź żeby praktyki nie były bardzo mocno widoczne… są bardzo trudne do eliminowania z rynku. I później już ktoś, kto ma taki potencjał, może się rozwijać realnie bez patrzenia na konkurentów działających na rynku właśnie ze względu na tę dysproporcję potencjałów. A tak jak wspomniałem, z punktu widzenia, jeżeli nawet ma pozycję monopolistyczną, a nie stosuje praktyk, z punktu widzenia prawa antymonopolowego tego typu działania – z bólem serca wskazuję – są dozwolone. Za chwilę będę chciał do tego wrócić przy okazji kwestii rolniczych.

Natomiast jeżeli spojrzymy na te fuzje, to oczywiście jest Orlen – Lotos. Na te pytania i na te potrzeby, które Komisja Europejska zgłaszała w toku postępowania, my oczywiście odpowiadaliśmy. I to jest postępowanie prowadzone samodzielnie przez Komisję, postępowanie, gdzie Komisja zaproponowała pewne środki zaradcze, których spełnienie powinno wystąpić po przedłużeniu do 14 listopada tego roku, o ile dobrze pamiętam. I to już jest element dialogu pomiędzy przedsiębiorcami a Komisją Europejską w zakresie tego postępowania.

Druga sprawa. Tak samo oczywiście postępowanie dotyczące przejęcia kontroli nad PGNiG. To postępowanie prowadzimy. Pozyskaliśmy informacje od uczestników rynku, mianowicie od przedsiębiorców, pozyskaliśmy również stanowiska i opinie dotyczące... od innych regulatorów, między innymi od Prezesa URE. Oczywiście dyskutujemy również na te tematy. Chcemy, aby tutaj rzeczywiście nie było wątpliwości co do tego, jaki będzie skutek transakcji, natomiast jesteśmy w toku postępowania i skupiamy się na tym, żeby ono było przeprowadzone rzetelnie.

To więc jest ten element postępowania, w którym jesteśmy i oczywiście zawsze jest tu pewien element tajemnic postępowania, dotyczących samych uzgodnień na tym etapie. Wydaje mi się, że więcej państwu nie mogę powiedzieć z punktu widzenia właśnie tajemnicy postępowania.

Jeżeli chodzi o Orlen – Polska Press, bo to było zagadnienie podejmowane również przez pana przewodniczącego… zresztą również z wielkim sentymentem zobaczyłem, kto został przewodniczącym podkomisji, bo mimo wszystko były prezes UOKiK-u, więc to jest także zawsze niezwykle miłe. Natomiast w zeszłym roku, proszę państwa, świętowaliśmy w ciszy niestety ze względów pandemicznych trzydziestolecie, ale również skupiliśmy się na tym, żeby cisza jakby wynikała z tego, że nie mogliśmy świętować, ale myślę, że wcale cicho o nas nie było z punktu widzenia postępowań i decyzji. Ponad tysiąc decyzji, ale też nowe kierunki, która obraliśmy, to jest również to, o czym pewnie na kolejnych posiedzeniach będziemy rozmawiali.

Orlen – Polska Press – do tego chciałbym wrócić. Pamiętamy, jaka jest rola urzędu antymonopolowego. Urząd antymonopolowy ma zbadać skutki dla konkurencji. Rozumiem, że w przestrzeni publicznej dla dziennikarzy, dla osób zainteresowanych tematem, medioznawców, bo niektórzy również w tym zakresie bardzo szeroko się wypowiadali – to postępowanie bądź pewien zakres decyzji może być w pełni niezrozumiałe, natomiast naszą rolą jest sprawdzić i zweryfikować, jaki będzie wpływ na konkurencję. Zgoda jest wydawana wówczas, kiedy nie ma istotnego wpływu na konkurencję. Jeżeli byłby istotny wpływ, możemy zażądać, możemy postawić warunki, czyli zażądać pewnych zmian w strukturze transakcji, bądź odmówić zgody na dokonanie transakcji, jeżeli rzeczywiście przedstawione warunki nie gwarantują osiągnięcia celu w postaci właśnie ochrony konkurencji i konkurencyjnego rynku.

Tutaj oczekiwania społeczne wykraczały szeroko poza zakres przepisów prawa, które możemy stosować. Odnoszenie się do pluralizmu mediów czy wolności słowa, kategorii niezdefiniowanych na gruncie prawa antymonopolowego, na gruncie często żadnego

prawa, niemających kwantyfikowanych miar, stanowiłoby przekroczenie uprawnień przeze mnie jako prezesa UOKiK-u. Uwzględnienie w ogóle tego typu parametrów… Przypomnę, że w żadnym państwie członkowskim żaden urząd antymonopolowy tego typu kryteriów nie bada, bo wykraczają one poza nasze obowiązki i uprawnienia. My mamy zbadać, czy nie ucierpi na tym ekonomicznie i gospodarczo rynek. Trudno więc jest, żebyśmy pomimo chęci i postulatów, choćby ze strony byłego Rzecznika Praw Obywatelskich, dokonywali uwzględnienia parametrów, których w myśl przepisów nie wolno nam uwzględniać i wykraczali w ten sposób poza zakres obowiązków.

Przypomnę jeszcze tylko, że na poziomie... Nie zgadzamy się, co do środków. Pamiętajmy jeszcze tylko, że decyzja, jeżeli chodzi o postępowanie administracyjne, zakresu kontroli koncentracji w chwili, gdy jest wydawana, jest ostateczna. To jest trochę pewna różnica między prawomocnością a ostatecznością. I ten wniosek i działanie sądu – w naszej opinii – wykraczał poza zakres uprawnień przewidzianych ustawą, a zatem to nie była, mówiąc wprost, decyzja o rygorze natychmiastowej wykonalności. I stąd stoimy na stanowisku, że nie można było zastosować przepisów jak dla rygoru. A tutaj ta interpretacja właśnie w tym kierunku po stronie sądu wystąpiła. Jesteśmy gotowi w dalszej kolejności przedstawiać te racje ekonomiczne i gospodarcze w oparciu o prawo antymonopolowe, te kategorie mierzalne, przede wszystkim usadowienie w prawie antymonopolowym. Tak jak wspomniałem, w tym przypadku przede wszystkim istotne są dla nas udziały w rynku i realny skutek w postaci istotnego ograniczenia konkurencji. Tutaj nie widzieliśmy przeciwwskazań w tym zakresie, Jesteśmy gotowi bronić przed sądem swoich racji. Cieszymy się, że również sąd zgodził się na rozpatrywanie tej sprawy poza kolejnością.

Przechodząc do ostatniego pytania, które pan poseł był uprzejmy zadać, rynek rolno-spożywczy jest rynkiem, który jest dla nas naprawdę bardzo ważny. Już mówiąc wprost, dla mnie nawet personalnie, bo poza tym, że rzeczywiście mam tę przyjemność, że jestem pracownikiem naukowo-dydaktycznym SGH i jestem absolwentem studiów licencjackich, magisterskich i studiów trzeciego stopnia, więc jestem żywo związany, ale jestem również absolwentem SGGW. I rzeczywiście dostrzegam pewne te elementy, które tutaj występują na rynku. Jest to bardzo trudny rynek. Natomiast chciałbym państwu zwrócić uwagę, bo to często również jest pomijane. Ja już o tym wspomniałem. Naszą rolą jest eliminowanie nieuczciwych praktyk rynkowych, co oznacza, że nie jest naszą rolą kształtowanie polityki gospodarczej w obszarze rolnictwa. To jest zastrzeżone dla ministra rolnictwa i oczywiście kibicujemy, jesteśmy gotowi wspierać tam, gdzie to dotyczy naszych kompetencji czy naszego zakresu wiedzy, natomiast skupiamy się bardzo mocno na eliminowaniu tych nieuczciwych praktyk, zarówno jeżeli chodzi o niedozwolone porozumienia, jak i nadużycie przewagi kontraktowej, pozycji... przewag kontraktowych. Dokładnie, dziękuję bardzo.

Natomiast... Stąd między innymi te bardzo mocne działania w zeszłym roku. Bardzo mocno skoncentrowaliśmy się na retro rabatach, jeżeli chodzi o sieci, ale zanim to się stało, jak tylko wybuchła pandemia, względem stu największych przedsiębiorstw z sektora rolno-spożywczego, wszczęliśmy postępowania wyjaśniające tam, gdzie występowały zatory i mogliśmy jeszcze te tematy na gruncie ustawy zatorowej tak, żeby tutaj nie było pewnych niejednoznaczności, badać. Wyraźnie wskazaliśmy, że oczekujemy, aby te płatności do sektora rolniczego popłynęły tam, gdzie występowały zatory, i rzeczywiście w ciągu kilku tygodni ponad pół miliarda złotych zostało spłacone. Przypomnę, mówimy tutaj również o zatorach, bo to były należności przeterminowane.

Natomiast w zeszłym roku bardzo mocno skupiliśmy się na retro rabatach, dostrzegając ten problem, który występuje w relacjach między sieciami handlowymi a dostawcami. Stąd między innymi decyzja względem Jeronimo Martins Polska i kara o wartości 723 mln zł. Chcemy w ramach nowej ustawy wspierać również roszczenia cywilne z tego zakresu. Pamiętajmy, że część dostawców zrezygnowała ze współpracy i w ciągu najbliższych kilku lat mogą chcieć na drodze cywilnej dochodzić swoich roszczeń po to, aby te niesłusznie pobrane opłaty czy niesłusznie pobrane rabaty wsteczne uzyskać. Mówimy o tych, które nie były przewidziane w pierwotnej umowie, a zatem prowadzona dzia-

łalność i nagle tutaj podmiot wychodzi z propozycją „jeszcze tutaj retro rabacik", tak?. I takich propozycji było wówczas bardzo dużo.

Jednocześnie rozpoczęliśmy działania, jeżeli chodzi o opłaty okołosprzedażowe, oczywiście poza Jeronimo Martins Polska, gdzie tam postępowanie zakończyliśmy, analogiczne postępowanie mamy również w Kauflandzie. Oprócz tego tam również jesteśmy już po zarzutach. Opłaty okołosprzedażowe, czyli te wszelkie „półkowe", ale często też marketingowe, za usługi. W tym przypadku bardzo mocno przyglądamy się ekwiwalentności. Jesteśmy w postępowaniach, ale również zarzuty z tego tytułu usłyszało Eurocash. Zmierzamy również do tego, żeby te relacje bardzo gruntownie porządkować. Jesteśmy akurat teraz po kontrolach, dotyczących między innymi punktów skupu jabłek, ale również jeżeli chodzi o przetwórnie. Pewne działania prowadzimy w zakresie ASF-u, ale tego nie chciałbym na chwilę obecną jeszcze komunikować. Wykorzystujemy te mechanizmy, bo to również padło zarówno, jeżeli chodzi o przeszukania, jak i z ochrony konkurencji. W przyszłym roku po implementacji Omnibusa będziemy mogli również w tematach i w postępowaniach z naruszenia zdrowych interesów konsumentów dokonywać przeszukań. Wykorzystujemy mechanizmy kontrolne również przy wsparciu Inspekcji Handlowej, a zatem posiłkujemy się tymi dodatkowymi zasobami i bardzo mocno wchodzimy w te relacje pomiędzy przetwórniami a dostawcami przetwórni. Oczywiście gdy weszła Ustawa o... Okej.

Więc chcemy również tutaj bardzo mocno w te relacje wejść, ale pamiętajmy, że nowa dyrektywa przewagowa również określa, bardzo doprecyzowuje, czym jest przewaga kontraktowa, i ta dysproporcja potencjału musi być dosyć duża już w myśl nowej dyrektywy. A zatem lokalna ubojnia i jej dostawca nie łapie się na przewagę kontraktową, natomiast oczywiście również w tym przypadku, w toku działań staramy się szukać tych sygnałów, które mogłyby wskazywać na pewne niedozwolone porozumienia, jeżeli na przykład chodzi o zmowy podziałowe czy cenowe pomiędzy tego typu podmiotami. I również liczymy na sygnały ze strony rynku. Każdy tego typu sygnał – proszę mi wierzyć – bardzo dokładnie i wnikliwie badamy, natomiast mamy świadomość tego, jak trudny jest to rynek i jak wiele wyzwań ten sektor rolno-spożywczy niesie, natomiast mamy również świadomość tego, że co do zasady za polityki gospodarcze odpowiada Ministerstwo Rolnictwa, a tu jest dużo do zrobienia, a my – za eliminacje z rynku tych nieuczciwych porozumień.

Nie wiem, czy odpowiedziałem na te pytania. W razie czego chętnie dopowiem. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (KO):

Drobna sprawa, o te instrukcje w języku polskim chciałem zapytać, bo mnie to ciekawi, czy to prawo jeszcze obowiązuje?

Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów Tomasz Chróstny:

Bardzo dziękuję. Pozwolę sobie oddać głos dyrektorowi Mańkowskiemu, który na bieżąco zerknął jeszcze i wskaże podstawy prawne. Dziękuję.

Dyrektor Departamentu Prawnego UOKiK Daniel Mańkowski:

Szanowny panie przewodniczący, przepisy dotyczące między innymi instrukcji, ale także szerzej, czyli całościowych obowiązków informowania konsumenta przez przedsiębiorcę przed nabyciem produktów, znajdują się wprost w Kodeksie cywilnym. To jest art. 546 z indeksem 1, który obowiązuje od końca 2014 r., który wprost stanowi, że konsument ma być przez przedsiębiorcę poinformowany co do wszystkich istotnych okoliczności transakcji nabycia przed, a wraz z wydanym produktem… ma obowiązek wydać instrukcję obsługi i konserwacji w języku polskim. Jeżeli tego nie zrobił, to przede wszystkim konsumentowi przysługują te środki podstawowe ochrony, jak chociażby rękojmia, bo wtedy traktujemy taki produkt jako produkt niekompletny. Oczywiście jeżeli byłaby to działalność, że tak powiem, o szerokiej praktyce, wtedy – i takie sygnały by spływały – należałoby rozważyć, czy taka praktyka nie przybiera charakteru zbiorowego.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (KO):

Dziękuję za tę informację. Pytam, bo pamiętam, że była specjalne ustawa uchwalona w tej materii – już nie pamiętam – w 1999 r. czy w 2000 r., to już w tej chwili w oparciu...

Dyrektor Departamentu Prawnego UOKiK Daniel Mańkowski:

...wprost w oparciu o Kodeks cywilny jako podstawowy akt prawny.

Przewodniczący poseł Tadeusz Aziewicz (KO):

Dobra, dziękuję pięknie. W trakcie posiedzenia spóźniony – wcześniej uprzedzał mnie – pan poseł Czarnecki. Czy pan poseł chciałby zabrać głos, zadać pytanie? Nie.

Szanowni państwo, w takim razie pięknie dziękuję wszystkim obecnym tutaj za ciekawe wprowadzenie, za ciekawą dyskusję, za udzielenie odpowiedzi na pytania.

Ciąg dalszy nastąpi. Bardzo proszę członków podkomisji o zgłaszanie do mnie propozycji tematów, bo rzeczywiście jakiś plan pracy przyjmiemy. Ten plan pracy pewnie będzie modyfikowany równolegle z pracami rządu, ze wspomnianą tutaj polityką ochrony konkurencji i konsumentów, ale na najbliższe posiedzenia zaplanujemy konkretne tematy. Nie chcę tej jeszcze chwili mówić, jakie. Może dam szansę też członkom naszej podkomisji, żeby zgłosili swoje tematy, i spróbujemy spotkać się niebawem.

Pięknie dziękuje. Bardzo się cieszę, że udało nam się doprowadzić do powstania tej podkomisji. Wydaje mi się, że wiele ciekawych posiedzeń przed nami. Dziękuje bardzo.

Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów Tomasz Chróstny:

Dziękuję bardzo.